

Uchwała z dnia 6 maja 2009 r.

II UZP 2/09

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Jolanta Strusińska-Żukowska, Bogusław Cudowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2009 r. sprawy z wniosku Bank P. SA Oddział w K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. o zwrot nienależnie wypłaconych świadczeń Alojzego W. na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2009 r. [...]

„Czy dokonana po śmierci posiadacza rachunku bankowego wypłata z tego rachunku, obejmująca świadczenie emerytalne przekazane za okres po śmierci uprawnionego, osobie posługującej się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, skutkuje po stronie banku zwolnieniem od obowiązku wypłaty organowi rentowemu kwoty przekazanej przez ten organ na wyżej wymieniony rachunek bankowy ?”

p o d j ą ł uchwałę:

Dokonana po śmierci posiadacza rachunku bankowego wypłata z tego rachunku, obejmująca świadczenie emerytalne przekazane za okres po śmierci uprawnionego, osobie posługującej się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, nie zwalnia banku od obowiązku zwrotu organowi rentowemu kwoty przekazanej na ten rachunek bankowy.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 11 czerwca 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. zobowiązał Bank P. SA Oddział w K. do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń emerytalnych Alojzego W. za okres od listopada 2006 r. do kwietnia 2007 r. w kwocie 5.827,06 zł. Organ rentowy ustalił bowiem, że Alojzy W. zmarł 10 października 2006 r. Do ustaleń powyższych doszło na skutek zwrotu do organu rentowego w

dniu 26 lutego 2007 r. przesyłki adresowanej do Alojzego W. z adnotacją: „adresat zmarł” i odpowiedzi na pismo skierowane do Urzędu Stanu Cywilnego w K., który potwierdził fakt zgonu Alojzego W. pismem, które do organu rentowego wpłynęło w dniu 10 kwietnia 2007 r. Organ rentowy pismem z dnia 17 kwietnia 2007 r. zwrócił się następnie do Banku P. SA Oddział w K. o zwrot jako nienależnego świadczenia emerytalnego zmarłego Alojzego W., przekazanego na rachunek w banku w kwocie 5.827.06 zł za okres od listopada 2006 r. do kwietnia 2007 r. albo o udzielenie informacji o osobach, które dokonały wypłat z rachunku.

Bank w dniu wpłynięcia do niego pisma organu rentowego dokonał blokady rachunku prowadzonego na rzecz zmarłego, a w dniu następnym zablokował karty płatnicze przynależne do tego rachunku. Jednocześnie poinformował organ rentowy, że w okresie od 10 października 2006 r. do 14 maja 2007 r. (data wpłynięcia pisma ZUS do Banku) wszystkie wpływające na rachunek środki były wypłacane w bankomatach za pomocą karty magnetycznej, w związku z czym nie ma możliwości wskazania osób, które pobierały środki z rachunku.

Decyzję organu rentowego zaskarżył Bank P. SA Oddział w K., podnosząc, że wypłaty z rachunku przy użyciu karty magnetycznej z użyciem kodu identyfikacyjnego (PIN) obciążają w pełni posiadacza rachunku, lecz okoliczność, że były one dokonywane po śmierci świadczeniobiorcy, świadczy o tym, iż osoba lub osoby podejmujące środki po dniu 10 października 2006 r. dysponowały kartą magnetyczną zmarłego świadczeniobiorcy z kodem identyfikacyjnym, w posiadanie której mogły wejść w wyniku jej przywłaszczenia lub kradzieży. Uzasadnia to zawiadomienie organów ścigania przez organ rentowy o popełnieniu przestępstwa przez nieznaną sprawców polegającego na podjęciu świadczeń emerytalnych przekazanych po śmierci uprawnionego na jego rachunek bankowy i następnie dochodzenie od sprawców, po ich ustaleniu, podjętych przez nich należności na podstawie art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które wyraźnie zobowiązują do zwrotu świadczeń osoby, które je nienależnie pobrały. Bank podniósł, że nie powinien zostać zobowiązany do zwrotu świadczeń, w sytuacji gdy nie mógł on zapobiec podejmowaniu środków z bankomatów po śmierci świadczeniobiorcy, o której dowiedział się dopiero 14 maja 2007 r., nie dokonywał bezpośrednio wypłaty środków z rachunku bankowego, ani nie posiadał i nie posiada informacji o osobach, które - dysponując kartą magnetyczną i kodem identyfikacyjnym zmarłego - dokonywały wypłat popełniając przestępstwo. Zdaniem banku, w niniej-

szej sprawie istnieje osoba, co do której należy uznać, że zobowiązana jest na podstawie art. 138 ust. 1 ustawy do zwrotu pobranych świadczeń. Jest to osoba, która po śmierci świadczeniobiorcy w okresie od 28 października 2006 r. do 4 maja 2007 r. dokonała z rachunku świadczeniobiorcy, jego kartą elektroniczną, 12 wypłat różnych kwot z bankomatów ośmiu różnych banków na terenie M., S. i K.

Wyrokiem z dnia 15 października 2007 r. Sąd Okręgowy-Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, iż Bank P. SA z siedzibą w W. - Oddział w K. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń za okres od listopada 2006 r. do kwietnia 2007 r. w kwocie 5.827,06 zł.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie, Sąd w pierwszym rzędzie powołał się na art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), stanowiący, że bank i spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa są zobowiązane zwrócić zakładowi kwoty świadczeń przekazane na rachunek w banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo - kredytowej za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, oraz na art. 55 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.), który stanowi, że w przypadku śmierci posiadacza rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej bank jest obowiązany wypłacić z tych rachunków kwotę równą wpłatom na rachunki dokonanych przez organ wypłacający świadczenie z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego albo uposażenie w stanie spoczynku, które nie przysługiwały za okres po śmierci posiadacza rachunku, wskazaną we wniosku organu wypłacającego to świadczenie lub uposażenie, skierowanym do banku wraz z podaniem numerów rachunku, na które dokonano wpłat.

Sąd zauważył jednak, że stosownie do art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, bank jest zwolniony od wypłaty pełnej lub częściowej kwoty, o której mowa powyżej, jeżeli przed otrzymaniem wniosku organu wypłacającego świadczenie lub uposażenie dokonał z tych rachunków wypłat innym uprawnionym osobom, które to wypłaty nie pozwalają zrealizować wniosku w całości lub części, oraz w terminie 30 dni od otrzymania wniosku poinformuje o tym organ rentowy, wraz ze wskazaniem osób, które pobrały wypłaty.

Przenosząc powyższe regulacje na grunt niniejszej sprawy, sąd podniósł, że świadczenia emerytalne, które wpłynęły po dniu 10 października 2006 r. i wpływały do kwietnia 2007 r. na konto Alojzego W. stanowiły świadczenia nienależne. Wypłaty z rachunku Alojzego W. były dokonywane po jego śmierci od 28 października 2006 r. do 4 maja 2007 r., a więc w okresie kiedy Bank P. SA nie posiadał jeszcze informacji, że posiadacz rachunku nie żyje. Bank P. SA pismem z dnia 17 maja 2007 r. powiadomił organ rentowy o blokadzie rachunku oraz o zablokowaniu kart płatniczych przynależnych do rachunku, a także o wypłatach w okresie od 10 października 2006 r. do 14 maja 2007 r. wszystkich wpływających na rachunek środków w bankomatach za pomocą karty magnetycznej, czym spełnił obowiązek wynikający z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Według Sądu Okręgowego, interpretując przepis art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie można pominąć dyspozycji zawartej w art. 55 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ustawy Prawo bankowe, bowiem przepisy te modyfikują normę zawartą w art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zestawienie przepisów obu cytowanych ustaw wyraźnie wskazuje, iż bank nie ma obowiązku zwrócić organowi wnioskującemu z rachunków zmarłego posiadacza nadpłaconych świadczeń, jeżeli przed złożeniem przez organ rentowy wniosku o zwrot tego świadczenia dokonano wypłat na rzecz innych osób. Wypłacanie przez bank świadczeń na rzecz innych podmiotów uniemożliwia zrealizowanie wniosku o zwrot nadpłaconego świadczenia w całości lub w części.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie bank spełnił wymagania określone w cytowanych przepisach, zwalniając się tym samym z obowiązku zwrotu nadpłaconego świadczenia emerytalnego. Bank nie miał bowiem żadnego wpływu na wypłaty w okresie od 28 października 2006 r. do 4 maja 2007 r. z rachunku przy użyciu karty magnetycznej z użyciem kodu identyfikacyjnego (PIN).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 55 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez ich błędną wykładnię. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że podstawą prawną żądania zwrotu spornej kwoty jest art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który nakłada na bank bezwzględny obowiązek zwrotu

kwot świadczeń przekazanych na rachunek w banku za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy. Przepis ten nie przewiduje żadnych okoliczności zwalniających z tego obowiązku, nie ma więc znaczenia brak wiedzy o śmierci świadczeniobiorcy, czy dokonanie na rachunku operacji finansowych. Według organu rentowego, odwołujący się w sprawie Bank nie wykazał okoliczności określonych w art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, wyłączających jego obowiązek zwrotu świadczeń przekazanych za okres po śmierci świadczeniobiorcy. Otrzymanej przez organ rentowy informacji o fakcie i sposobie dokonania wypłat z rachunku nie można bowiem, zdaniem organu rentowego, uznać za spełnienie wymogu z art. 55 ust. 3 Prawa bankowego w sytuacji, gdy nie doszło do imiennego wskazania osób, które pobrały sporne kwoty.

Rozpoznając powyższą apelację Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie postanowieniem z dnia 2 lutego 2009 r. przedstawił w trybie art. 390 § 1 k.p.c. do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o następującej treści: „Czy dokonana po śmierci posiadacza rachunku bankowego wypłata z tego rachunku, obejmująca świadczenie emerytalne przekazane za okres po śmierci uprawnionego, osobie posługującej się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, skutkuje po stronie banku zwolnieniem od obowiązku wypłaty organowi rentowemu kwoty przekazanej przez ten organ na wyżej wymieniony rachunek bankowy”.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia sąd wskazał, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniach z dnia 31 marca 2008 r. (III AUa 197/08), z dnia 14 marca 2008 r. (III AUa 131/07), z dnia 24 kwietnia 2008 r. (III AUa 315/08), z dnia 16 kwietnia 2008 r. (III AUa 215/08), z dnia 6 marca 2008 r. (III AUa 111/08) oraz z dnia 19 lutego 2008 r. (III AUa 60/08), wydanych w analogicznych, jak w niniejszej sprawie, stanach faktycznych, przyjął, że bank nie może być obciążony obowiązkiem zwrotu niewątpliwie nienależnych świadczeń. Sąd podniósł, że Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjmował jednak różną argumentację, uzasadniając przyjęte rozwiązanie o zwolnieniu banku z odpowiedzialności. W niektórych przypadkach przyjmował, że taki obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia z mocy art. 138 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach obciąża osobę, aczkolwiek aktualnie nieustaloną z imienia i nazwiska, która dokonała wypłaty z bankomatu legitymując się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, jako inną osobę, niż wskazana w decyzji organu rentowego. W innych przypadkach sąd stwierdzał, że uregulowany w art. 138a ustawy o emery-

turach i rentach obowiązek zwrotu przez bank Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kwot świadczeń przekazanych na rachunek w banku za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, jest obowiązkiem dotyczącym zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w warunkach, których nie obejmuje swoim zakresem art. 138 tejże ustawy i bank nie może być zobowiązany do zwrotu kwot świadczeń pobranych nienależnie przez inne osoby, w tym przede wszystkim przez osoby, które kwoty te pobrały z rachunku bankowego przy użyciu karty bankomatowej zmarłego posiadacza rachunku, na dodatek w takim okresie, który uniemożliwił bankowi wstrzymanie jakichkolwiek operacji na koncie zmarłego posiadacza rachunku. W niektórych orzeczeniach przyjmowano również, że osobami uprawnionymi w myśl art. 55 ust. 3 Prawa bankowego są osoby, które dokonały wypłaty z użyciem karty bankomatowej zmarłego i udostępnionego im numeru PIN.

Zdaniem Sądu drugiej instancji poglądy przyjęte przez Sąd Apelacyjny w Warszawie we wskazanych wyżej sprawach nie są do końca trafne. Przede wszystkim skład pytający zauważył, że art. 130 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że świadczenia wypłaca się za miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin płatności świadczeń, osobom uprawnionym, za pośrednictwem osób prawnych prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń, albo na wniosek tej osoby na jej rachunek w banku lub w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej. Zatem wypłata emerytur i rent następuje w cyklach miesięcznych w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin płatności świadczeń w sposób przewidziany w ustawie. Należy wobec tego przyjąć, że dokonanie wpłaty na rachunek uprawnionego w banku oznacza dokonanie wypłaty świadczenia. Jeżeli rachunek jest rachunkiem indywidualnym, oznacza to wypłatę należności na rzecz uprawnionego będącego posiadaczem rachunku. Sąd podkreślił, że w przedmiocie skutku prawnego powierzenia bankowi środków pieniężnych nie ma zgodności, czy następuje tym samym przejście własności tych środków na bank i w zamian powstanie po stronie posiadacza rachunku wierzytelność o ich zwrot. Przeważa jednak pogląd, że umowa rachunku bankowego oparta jest na konstrukcji depozytu nieprawidłowego, zwykle zawierając także cechy umowy zlecenia (art. 734 k.c., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1992 r., III CZP 138/92, OSNC 1993 nr 6, poz. 96). W umowie depozytu nieprawidłowego własność przedmiotu przechowania przechodzi na przechowawcę z chwilą wydania mu przedmiotu przechowania (umowa realna). Umowa rachunku

bankowego ma natomiast charakter konsensualny, jednak wpłata środków na rachunek w wykonaniu zawartej już umowy powoduje nabycie ich własności przez bank.

Sąd podniósł następnie, że w niniejszej sprawie istnieje jeszcze jeden element mający istotne znaczenie, a mianowicie dokonanie wpłaty przez organ rentowy na rachunek bankowy świadczeń, do których prawo ustało w związku ze śmiercią uprawnionego, po jego śmierci. Śmierć posiadacza rachunku bankowego skutkuje albo rozwiązaniem umowy rachunku - jeżeli tak przewidziano w umowie - albo wstąpieniem spadkobierców w prawa i obowiązki zmarłego - spadkobiercy stają się posiadaczami rachunku (art. 922 k.c.).

Sąd zauważył, że przepis art. 138a jest zamieszczony w rozdziale 4 działu IX ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, normującym zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, egzekucję i potrącenia ze świadczeń. Stwierdził następnie, że nie ma żadnych podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 7/06, że jest to przepis dotyczący zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w warunkach, których nie obejmuje swoim zakresem art. 138 ustawy o emeryturach i rentach. Ten ostatni przepis w ust. 2 pkt 1 definiuje świadczenia pobrane nienależnie jako wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba je pobierająca była pouczona o braku takiego prawa. Przepis art. 138 ust. 1 wprowadza natomiast obowiązek zwrotu takiego nienależnie pobranego świadczenia i obciąża nim osobę, która je pobrała.

Śmierć osoby uprawnionej do emerytury powoduje ustanie prawa do świadczenia (art. 101 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Świadczenia wypłacone przez organ rentowy za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mają zatem charakter wypłaconych nienależnie. Zważywszy na przyczynę ustania prawa do świadczenia tego rodzaju wypłata może nastąpić jedynie na rzecz innej niż świadczeniobiorca osoby bądź na rachunek bankowy - w warunkach uniemożliwiających przypisanie takiej wypłaty jakiegokolwiek osobie. W ocenie sądu, jeżeli tego rodzaju świadczenie wypłacono osobie trzeciej, to zastosowanie znajdzie art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym za nienależnie pobrane świadczenia uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn

niezależnych od organu rentowego innej osobie niż wskazana w decyzji tego organu. Do zwrotu takich świadczeń jest wówczas zobowiązana osoba, która je pobrała.

Skład pytający podkreślił, że nie budziło wątpliwości Sądu Najwyższego przy wydaniu wspomnianej uchwały z 13 czerwca 2006 r., że wpłata tego rodzaju świadczeń na rachunek wspólny świadczeniobiorcy i osoby trzeciej (osób trzecich) jest równoznaczna z wypłaceniem świadczenia innej osobie w powyższym rozumieniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze normę wynikającą z przepisu art. 130 ust. 2 ustawy, dokonania wpłaty na rachunek indywidualny w banku osoby uprawnionej po jej śmierci nie można potraktować jako wypłacenia - z przyczyn niezależnych od organu rentowego - świadczenia innej osobie, niż wskazana w decyzji organu rentowego. Wypłacając nienależne świadczenia w sposób, jaki przewiduje ustawa, poprzez ich wpłatę na rachunek w banku świadczeniobiorcy, organ rentowy nie wypłacił ich bowiem osobie innej niż wskazana w jego decyzji. Świadczenia za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 138 ust. 1 w związku z ust. 3 ze skutkiem obowiązku jego zwrotu można uznać jedynie w sytuacji, gdy organ wypłacił je osobie innej. Z tego względu okoliczność, że następnie dochodzi do pobrania wpłaconych świadczeń przez inne osoby zidentyfikowane w danym momencie, bądź nie, nie będzie miała znaczenia dla oceny, czy została zrealizowana w stanie faktycznym hipoteza normy konstruowanej na podstawie art. 138 ust. 1 i 3 ustawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji, gdy dochodzi do pobrania przez inną osobę z indywidualnego rachunku bankowego świadczeniobiorcy wpłaconych na ten rachunek środków tytułem świadczenia za czas po śmierci uprawnionego, nie są spełnione przesłanki, od których uzależnione jest uznanie, że nastąpiło nienależne pobranie świadczenia w rozumieniu ust. 3 w związku z ust. 1 art. 138. Nie dochodzi bowiem do wypłacenia świadczenia osobie innej niż wskazana w decyzji organu rentowego, przeciwnie ma miejsce wpłata nienależnego już świadczenia na indywidualny rachunek bankowy, a następnie z tego rachunku pobierane są środki wpłacone przez organ rentowy. Pojęcie świadczeń wypłaconych z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu nie obejmuje - jako następnej czynności - pobrania tych środków z rachunku indywidualnego. Przyjęcie takiej wykładni opartej na wykładni literalnej i systemowej w ramach aktu prawnego, jakim jest ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prowadziłoby do wniosku, że w sytuacji pobrania przez inną osobę z rachunku wpłaconych przez organ rentowy nienależnych świadczeń organ ten, w przypadku

wskazania przez bank osób, które pobrały te środki, nie będzie uprawniony do żądania ich zwrotu na podstawie art. 138 ust. 3 w związku z ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, ale będzie zmuszony do skorzystania z powództwa cywilnego. W ocenie sądu powstaje pytanie, czy ustawodawca zmierzał do osiągnięcia takiego skutku, poszerzając definicję nienależnego świadczenia. Jednakże z drugiej strony uznanie, że w każdej sytuacji, gdy dochodzi do pobrania z rachunku kwot wpłaconych na nienależnych świadczeń, przez inne osoby, zidentyfikowane w danym momencie bądź nie, obowiązek zwrotu obciąża tylko i wyłącznie te osoby i wyprzedza obowiązek banku zwrotu kwot świadczeń za miesiąc po miesiącu, w którym zmarł świadczeniobiorca, oznaczałoby, że po stronie banku nie powstaje obowiązek zwrotu kwot wpłaconych przez organ rentowy i następnie przez inne osoby wypłaconych z rachunku, ponieważ po stronie tych osób z mocy art. 138 ust. 3 w związku z ust. 1 powstaje obowiązek zwrotu wyprzedzający obowiązek banku, statutowany przez art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przyjęcie powyższego stanowiska prowadziłyby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do zanegowania bezwzględnego charakteru obowiązku dokonania przez bank wypłat na rzecz organu rentowego i zanegowania sensu regulacji z art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, bowiem po stronie banku, który wskazałby, że kwota świadczeń nienależnych za miesiąc po śmierci uprawnionego wpłacona na rachunek została następnie pobrana przez jakiegokolwiek osoby, uprawnione bądź nie, nie powstawałby obowiązek wypłaty tej kwoty na rzecz organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zauważył tymczasem, że art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych statuuje obowiązek banku zwrotu kwoty świadczeń przekazanych na rachunek w banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej za miesiąc następujący po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy. Obowiązek ten ma charakter bezwzględny i nie są przewidziane żadne okoliczności zwalniające z jego stosowania. Bank powinien więc zwrócić przekazane przez organ rentowy kwoty świadczeń, niezależnie od tego, czy wiedział, czy nie wiedział o śmierci posiadacza rachunku oraz niezależnie od tego, czy wykonał jakieś operacje związane ze złożonymi dyspozycjami posiadacza lub innych osób uprawnionych, gdy nie wiedział o śmierci posiadacza rachunku. Sąd podkreślił, że przepis art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie precyzuje, w przeciwieństwie do art. 55 Prawa bankowego, z

czyjego rachunku ma nastąpić zwrot przekazanych kwot. W świetle art. 138a ustawy o emeryturach i rentach wystarczy, że jest to „rachunek w banku”.

Sąd wskazał następnie, że okoliczności zwalniające bank z obowiązku zwrotu niezależnych świadczeń są przewidziane w Prawie bankowym. Treść art. 55 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 Prawa bankowego wskazuje, iż bank po złożeniu wniosku - spełniającego wymogi określone w tym przepisie - o zwrot nadpłaconych świadczeń zobowiązany jest zwrócić je organowi wnioskującemu z rachunków zmarłego posiadacza, o ile przed złożeniem tego wniosku nie dokonano wypłat innym uprawnionym osobom, które to wypłaty uniemożliwiają zrealizowanie wniosku w całości lub w części. Jeżeli zaś doszło do tego rodzaju wypłat, bank jest zwolniony z obowiązku wypłaty w całości lub w części, informując o tym w terminie 30 dni organ wypłacający świadczenie i wskazując osoby, które pobrały świadczenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z powyższego wynika, że z obowiązku nałożonego na bank w art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a powtórnego w art. 55 ust. 1 pkt 2 Prawa bankowego, bank ten może się zwolnić, jeśli przed otrzymaniem wniosku organu rentowego o zwrot wpłaconych kwot dokonał wypłat uprawnionym osobom - a więc wypłata nieuprawnionym osobom nie jest objęta hipotezą normy - tylko w przypadku, gdy w terminie 30 dni od otrzymania wniosku poinformuje o tym organ rentowy i wskaże osoby, które pobrały wypłaty.

Sąd podkreślił więc, że przyjęcie wobec tego, iż dokonanie wypłaty środków - wpłaconych przez organ rentowy za miesiące po śmierci uprawnionego - jakimkolwiek osobom - skutkuje brakiem możliwości powstania po stronie banku obowiązku z art. 138a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 55 ust. 1 pkt 2 Prawa bankowego, jest sprzeczne z tymi regulacjami. Jego zdaniem jedyną możliwością zwolnienia się banku z obowiązku o bezwzględnym charakterze jest wypełnienie przesłanek z art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, czyli powiadomienie organu rentowego w określonym terminie o dokonaniu wypłat z rachunku innym uprawnionym osobom oraz wskazanie tych osób. Stosownie do powyższego przepisu, wskazanie to winno dotyczyć innych uprawnionych osób i być imienne, zważywszy na cel tej regulacji, jakim jest ułatwienie właściwemu organowi rentowemu poszukiwania osób, od których będzie mógł dochodzić świadczeń nienależnych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, że w powyższym zakresie w orzecznictwie rozbieżności wywołała kwestia, czy poinformowanie przez bank, że wypłaty z

rachunku wpłaconych nań świadczeń dokonane zostały przez osobę niezidentyfikowaną z tej przyczyny, że miały miejsce przy użyciu karty płatniczej z bankomatów, może być w świetle powyższego przepisu uznane za wystarczające do zwolnienia się banku z obowiązku wypłaty organowi rentowemu kwot równych wpłatom na rachunek po śmierci uprawnionego.

W jednym z powołanych wcześniej orzeczeń Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął w odniesieniu do kart płatniczych, będących prawnym środkiem dysponowania środkami pieniężnymi z konta bankowego, że zgodnie z ustawą z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. Nr 169, poz. 1385 ze zm.) posiadacza rachunku nie obciążają operacje dokonane przy użyciu elektronicznego instrumentu płatniczego, których zlecenia nie potwierdził, ale obciążają go operacje dokonane przez osoby, którym udostępnił kartę płatniczą lub ujawnił kod identyfikacyjny (art. 5 i art. 28 ust. 1). W konsekwencji osoba dysponująca kartą płatniczą i numerem PIN, niezbędnym do skorzystania z bankomatu jest osobą uprawnioną do podjęcia wypłaty, chyba że posiadacz zgłosił utratę karty płatniczej. Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że funkcjonujący system podejmowania środków płatniczych przy użyciu bankomatu uniemożliwia zidentyfikowanie osoby posługującej się kartą płatniczą z użyciem właściwego numeru PIN. W takiej sytuacji bank jest zwolniony od wskazania osoby, która pobrała wypłatę, bowiem jest to niemożliwe. W dacie dokonywania wypłat bank nie dysponuje bowiem danymi dającymi podstawę do unieważnienia konkretnej karty płatniczej.

Stanowisko powyższe może być jednak, w ocenie składu pytającego, uznane za dotknięte mankamentem w odniesieniu do twierdzenia, że osoba dysponująca kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym jest uprawniona w tym wypadku do wypłaty gotówki. W świetle art. 20 ust. 1 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych karta płatnicza może być używana wyłącznie przez osobę, której dane identyfikacyjne zostały umieszczone na karcie, ewentualnie, gdy przewiduje to umowa, przez użytkownika karty. W sytuacji, gdy posiadacz rachunku bankowego i przypisanej do niego karty zmarł przed dokonaniem operacji, których przeprowadzenia uprzednio nie zlecał, to operacje takie powinny być potraktowane jako operacje dokonane przez osoby nieuprawnione (art. 5 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych). Sam fakt dysponowania kartą płatniczą i posiadania znajomości kodu identyfikacyjnego nie czyni osoby dokonującej operacji za pomocą tej karty - wypłaty gotówki z bankomatu - osobą uprawnioną, jeżeli osoba taka w świetle powołanego wyżej art.

20 ust. 1 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych nie jest uprawniona do używania karty lub posługuje się nią wbrew woli i wiedzy jej posiadacza. W sytuacji posługiwania się kartą płatniczą zmarłego świadczeniobiorcy nie sposób mówić o dobrowolności udostępnienia karty lub kodu innym osobom w odniesieniu do operacji, które dotyczą wpłaconych na rachunek nienależnych świadczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w składzie zadającym niniejsze pytanie prawne bardziej skłaniałby się w kierunku uznania, że wypłata gotówki z rachunku bankowego zmarłego świadczeniobiorcy przez inne osoby za pomocą karty płatniczej przy użyciu prawidłowego kodu identyfikacyjnego nie jest dokonaniem wypłaty innym uprawnionym osobom w rozumieniu art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. Takie stanowisko, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest uzasadnione również z tego względu, że ryzyko wprowadzenia do obrotu kart płatniczych obciąża profesjonalistę, który z tego tytułu uzyskuje korzyści. Organ rentowy wpłacając kwotę świadczenia na indywidualny rachunek bankowy nie ma żadnego wpływu, na to kto wpłacone przezeń kwoty i w jaki sposób podejmuje z rachunku.

Dlatego też, analizując przesłanki zwolnienia banku z obowiązku zwrotu świadczeń należy zwrócić uwagę, że w art. 55 ust. 3 Prawa bankowego oprócz konieczności wykazania dokonania wypłaty innym uprawnionym osobom, jest też mowa o wskazaniu osób, które podjęły wypłaty. Niemożliwości podania danych – imion i nazwisk - osób, które pobrały za pomocą karty bankomatowej kwoty przekazane przez organ rentowy nie można, jak się wydaje przypisywać takiego znaczenia, aby wystarczające było wskazanie osób niezidentyfikowanych, których odszukanie w niektórych przypadkach ma szanse powodzenia. Takiej interpretacji wbrew literalnej wykładni przepisu przyjąć nie sposób, bowiem nie przemawiają za tym względy celowe, czy funkcjonalne, a nie można uznać, aby inny podmiot, niż bank ponosił ryzyko wprowadzenia kart płatniczych do obrotu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w składzie kierującym powyższe pytanie prawne do rozpoznania stwierdził, że dokonana po śmierci posiadacza indywidualnego rachunku bankowego wypłata z tego rachunku, obejmująca świadczenie emerytalne przekazane za okres po śmierci uprawnionego, osobie posługującej się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, skutkuje po stronie banku zwolnieniem od obowiązku wypłaty organowi rentowemu kwoty przezeń przekazanej na powyższy rachunek, wyłącznie po wykazaniu podlegających ścisłej wykładni przesłanek określonych w art. 55 ust. 3 Prawa bankowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu niniejszego zagadnienia prawnego należy uznać za uzasadnione z dwóch powodów. Po pierwsze, zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości. Po drugie, wywołuje też w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności. Sąd Apelacyjny w składzie zadającym niniejsze pytanie prawne skłania się do uznania, że wypłata gotówki z rachunku bankowego zmarłego świadczeniobiorcy po jego śmierci, osobie posługującej się kartą płatniczą i kodem identyfikacyjnym, nie jest dokonaniem wypłaty innym uprawnionym osobom w rozumieniu art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. W związku z tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, bank może uwolnić się od obowiązku zwrotu kwoty przekazanej na ten rachunek, wyłącznie po wykazaniu, podlegających ścisłej wykładni, przesłanek określonych w art. 55 ust. 3 Prawa bankowego.

Rozstrzygany problem wywołał zasadnicze rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. W powołanych wcześniej orzeczeniach Sądy Apelacyjne uznawały bowiem, w analogicznych stanach faktycznych, że bank nie może być obciążony obowiązkiem zwrotu kwot wpłaconych przez organ rentowy na rachunek zmarłego świadczeniobiorcy. Sądy przyjmowały, że art. 55 Prawa bankowego nie dotyczy kart płatniczych, albo że ktoś kto znał PIN i dysponował kartą płatniczą jest osobą uprawnioną w rozumieniu art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. Dodatkowo przyjmowano (III AUa 409/08, LexPolonica 2013047), że z uwagi na śmierć posiadacza rachunku, przekazana na jego rachunek bankowy emerytura za miesiąc przypadający po jego śmierci, jako świadczenie nienależne, stanowi dług spadkowy, za który odpowiedzialność ponoszą spadkobiercy zgodnie z regulacjami zawartymi w Kodeksie cywilnym. Organ, który wypłacił świadczenie nienależne może zatem w stosunku do tych osób kierować swoje żądanie.

Jak podnosił skarżący, w postępowaniu apelacyjnym, w innych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych zapadały też odmienne rozstrzygnięcia.

Podstawowy problem wynika z tego, że zwrot świadczeń przez bank jest uregulowany zarówno w art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz w art. 55 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.). Zgodnie z art. 138a ustawy

emerytalnej bank jest zobowiązany zwrócić Zakładowi kwoty świadczeń przekazane na rachunek w banku za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy. Przepis art. 144 ust. 1 stosuje się odpowiednio. Natomiast według art. 55 ust. 1 pkt 2 Prawa bankowego w przypadku śmierci posiadacza rachunku bank jest obowiązany wypłacić z rachunku kwotę równą wpłatom dokonany przez organ rentowy za okres po śmierci posiadacza rachunku, wskazaną we wniosku organu wpłacającego to świadczenie, skierowanym do banku wraz z podaniem numerów rachunków, na które dokonano wpłat. Zgodnie z art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, bank jest zwolniony od wypłaty pełnej lub częściowej kwoty, jeżeli przed otrzymaniem wniosku organu wpłacającego świadczenie dokonał z tych rachunków wypłat innym uprawnionym osobom, które to wypłaty nie pozwalają zrealizować wniosku w całości lub części, oraz w terminie 30 dni od otrzymania wniosku poinformuje o tym ten organ, wraz ze wskazaniem osób, które pobrały wypłaty. Oba powyższe przepisy są przepisami szczególnymi w stosunku do art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi o ogólnej regule zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W związku z powyższym konieczne jest wstępne rozstrzygnięcie wzajemnej relacji przepisów art. 138a ustawy emerytalnej i art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. W doktrynie prezentowany był pogląd, że z zestawienia przepisów art. 55 Prawa bankowego oraz art. 138a ustawy emerytalnej może wynikać, że art. 55 ma charakter *lex specialis*, jak i również, że art. 55 stanowi jedynie o formach zwrotu i jedynie w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 138a (K. Zajączkowska-Weremczuk: Obowiązek zwrotu przez bank nienależnie wypłaconych świadczeń przez ZUS, Prawo bankowe 2006 nr 11, s. 102 i nast.). Bardziej uzasadnione jest przyjęcie, że art. 138a ustawy emerytalnej stanowi jedynie podstawę do wydania decyzji w przedmiocie zwrotu tego rodzaju świadczenia wpłaconego na rachunek bankowy. Można więc uznać, że pomiędzy powyższymi normami nie zachodzi sprzeczność wymagająca usunięcia za pomocą reguł kolizyjnych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 7/06, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, poz. 547, jakkolwiek rozstrzygnięcie dotyczyło wypłat z rachunku wspólnego i nie może być przenoszone na stany faktyczne dotyczące wypłat z rachunku za pomocą kart płatniczych).

Należy więc stwierdzić, że bank może zwolnić się od obowiązku zwrotu pełnej lub częściowej kwoty, o której mowa w art. 55 ust. 1 pkt 2, jeżeli zgodnie z przepisem art. 55 ust. 3 Prawa bankowego spełnione zostaną łącznie dwie przesłanki: 1. przed

otrzymaniem wniosku dokonał z tych rachunków wypłat „innym uprawnionym osobom”, które to wypłaty nie pozwalają zrealizować wniosku w całości lub części, 2. w terminie 30 dni od otrzymania wniosku poinformuje o tym ten organ, wraz ze wskazaniem osób, które pobrały wypłaty.

Należy również zauważyć, iż jak słusznie wskazał pytający Sąd, używanie kart płatniczych jest uregulowane w ustawie z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. Nr 169, poz. 1385). Z przepisów tych wynika, że karta płatnicza może być używana wyłącznie przez osobę, której dane identyfikacyjne zostały umieszczone na karcie płatniczej (art. 20 ust. 1) oraz iż posiadacz karty obciążają operacje dokonane przez osoby, którym udostępnił kartę płatniczą lub ujawnił kod identyfikacyjny (art. 28 ust. 1). Należy wyraźnie podkreślić, że regulacje te stanowią o relacjach pomiędzy posiadaczem karty płatniczej i bankiem lub osobami trzecimi. Nie mogą więc one mieć decydującego znaczenia w niniejszej sprawie. Rozstrzygające znaczenie musi mieć, w tym przypadku, regulacja art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. W związku z powyższym wypłata dokonana po śmierci posiadacza karty przez osobę posługującą się tą kartą i kodem PIN nie może być kwalifikowana jako wypłata innym „uprawnionym” osobom, w rozumieniu art. 55 ust. 3 Prawa bankowego. Oznacza to, że w tej sytuacji bank nie może zwolnić się z odpowiedzialności i jest zobowiązany do zwrotu świadczeń wpłaconych na rachunek po śmierci świadczeniobiorcy. Bez znaczenia pozostaje więc okoliczność, że bank nie ma możliwości wskazania osoby, która dokonała wypłat. Można wręcz stwierdzić, że uniemożliwia to spełnienia drugiej przesłanki z art. 55 ust. 3 Prawa bankowego, to jest wskazania osób, które pobrały wypłaty. Stanowisko powyższe uzasadnia dodatkowo również to, że w rozstrzyganym przypadku bank ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Fundusze banków obejmują, między innymi fundusz ogólnego ryzyka na niezidentyfikowane ryzyko działalności bankowej. Reguły tworzenia tego funduszu określa statut banku, zgodnie z art. 129 ust. 2 Prawa bankowego. Można też zauważyć, iż wypłata spornych kwot nie była skutkiem zawinienia banku. Jednak przepis regulujący przesłanki zwolnienia banku od odpowiedzialności musi być interpretowany ściśle. W rozstrzyganym przypadku nie zostały spełnione obie przesłanki. Wypłata została bowiem dokonana przez osobę (osoby) nieuprawnioną oraz nie ma możliwości wskazania osoby uprawnionej organowi rentowemu. Pamiętać również należy, iż śmierć świadczeniobiorcy powoduje ustanie prawa do świadczenia. Oznacza to, że świadczenie wypłacane po tym zdarzeniu jest świadczeniem nienależnym.

Należy też zauważyć, że zgodnie z uzasadnieniem projektu zmieniającego art. 55 Prawa bankowego, nadanie nowego brzmienia miało umożliwić odzyskanie nienależnie wypłaconych świadczeń po śmierci emerytów lub rencistów w przypadku niepowiadomienia organu rentowego o śmierci świadczeniobiorcy lub powiadomienia o tym z opóźnieniem. Miało to również na celu zapobieżenie praktykowanym przez banki odmowom wypłat z powołaniem się na brak podstawy prawnej i tajemnicę bankową.

Odrębnym problemem, wykraczającym poza zakres przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia jest ewentualna odpowiedzialność karna osoby dokonującej wypłat oraz możliwość dochodzenia przez bank odszkodowania za zwrot kwot zwróconych organowi rentowemu. Problemem pozaprawnym jest natomiast możliwość stosowania przez banki środków, które ograniczałyby ryzyko nieuprawnionych wypłat z bankomatów.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały.

=====